

Domy z gliny, liści, skóry... i nie tylko

Dom to miejsce szczególnie ważne dla człowieka. Zapewnia schronienie i bezpieczeństwo, jest miejscem odpoczynku, przygotowania posiłków, pracy. To tu toczy się życie rodzinne. Dom jest także źródłem prestiżu jego właściciela. Wygląd domu zależy od klimatu, tradycji, dostępnych materiałów, zastosowanych rozwiązań technicznych i pomysłowości budowniczych.

Przez stulecia człowiek nauczył się budować schronienia dla siebie z najróżnorodniejszych materiałów. O ich wyborze decydowała przede wszystkim dostępność i funkcjonalność. W zależności od warunków klimatycznych i geograficznych oraz ukształtowania terenu konstruowano domy ze śniegu i lodu, skór, trzciny i liści, kamienia, drewna, gliny i ziemi. Budowano domy-łodzie, domy na palach i przenośne namioty. Schronienia wykuwano w skałach i wykopywano w ziemi. Zadziwiająca jest pomysłowość człowieka i niezwykła inwencja w poszukiwaniu rozwiązań konstrukcyjnych, zastosowania surowców i wykorzystania ukształtowania terenu.

Krótki przegląd materiałów z jakich budowano domy dawniej i obecnie zaczniemy od dalekiej północy.

Śnieg i ziemia

Igloo – termin oznaczający w języku Inuitów „dom ze śniegu” to sezonowe schronienie. Budowali je przede wszystkim myśliwi, którzy wyruszali na kilkutygodniowe polowania. Igloo konstruowano z bloków zbitego śniegu. Budowle miały kształt kopuły, do których prowadził 2-3 metrowy korytarz. Wnętrze (w szczególności podest do spania) wykładano skórą. Podstawowe wyposażenie takiego schronienia stanowiły naczynia, lampka, w której spalano tłuszcz zwierzęcy (służyła do oświetlania wnętrza i ogrzewania posiłków) oraz narzędzia do obróbki upolowanych zwierząt. We wnętrzu igloo temperatura zazwyczaj wynosiła około 0 stopni. Latem sezonowo Inuici budowali namioty ze skór. Ich stałe schronienia stanowiły ziemianki z dodatkowymi elementami konstrukcyjnymi z kości dużych zwierząt pokrytych skórą.

Ziemianka – to jedno z najprostszych schronień wymyślonych przez człowieka. Wykopane w ziemi, zazwyczaj przykryte było gałęziami, liśćmi i skórą. Ziemianki nie miały okien i rzadko wyposażone były w piec. Obecnie wykorzystywane są przede wszystkim do przechowywania pożywienia, niekiedy także jako schronienia dla myśliwych.

Namioty koczowników – schronienia ze skór i wełny

Ludy koczownicze zamieszkiwały dawniej rozległe tereny Ameryki Północnej, pustynie Afryki i stepy Azji. Tryb życia polegał na wędrówce w poszukiwaniu odpowiednich pastwisk dla zwierząt lub terenów łowieckich. Schronienia budowane przez koczowników to lekkie konstrukcje, które łatwo jest przewozić nawet na duże odległości. Takie były indiańskie tipi, namioty Beduinów czy mongolskie i kazachskie jurty.

Obecnie nadal „przenośne domy” wykorzystywane są przez Beduinów czy też Mongołów i Kazachów prowadzących koczowniczy tryb życia.

Namioty Beduinów składają się zwykle z drewnianej konstrukcji, na której układa się tkaniny (głównie wełniane) lub skórę. Wnętrze namiotu wykładano zazwyczaj dywanami. Obecnie niewielu Beduinów prowadzi wędrowny tryb życia i zajmuje się pasterstwem. Dawniej jednak przemierzali na wielbłądach setki kilometrów, a namioty były ich głównym schronieniem.

Jurta to namiot ludów koczujących na stepach środkowej Azji, obszarów od Morza Kaspijskiego po Altaj. Ten przenośny dom buduje się na planie koła. Lekką drewnianą konstrukcję będącą podstawą jurty stanowią drewniane pręty. Na nich układa się grube nawet na kilka centymetrów wełniane tkaniny. Na środku jurty znajduje się otwór, przez który wychodzi komin od piecyka. Obecnie podłogę wykłada się drewnem. Jurta wyposażona jest we wszystkie potrzebne sprzęty: łóżka, biurka, szafy a obecnie także sprzęt elektroniczny. Współcześnie wiele jurt wyposażonych jest w anteny satelitarne.

Domy z drewna, bambusa...

Drewno

Takie domy znamy najlepiej, są bowiem najbardziej popularne zarówno w Polsce jak i sąsiadujących z nami krajach. Wynika to przede wszystkim z faktu, że na tych obszarach drewno jest powszechnie dostępne i jest najczęściej stosowanym materiałem konstrukcyjnym. Warto pamiętać, że drewno jest też materiałem trwałym – przy odpowiednim zabezpieczeniu może przetrwać dziesiątki a nawet setki lat. Jest dość odporne na działanie wody i łatwo podaje się obróbce.

Z drewna budowano i nadal buduje się zarówno niewielkie domy jak i okazałe konstrukcje. Drewniane budowle sprawdzają się na obszarach górskich, ale także w dolinach rzek.

Z tego surowca powstają np. domy na palach budowane na brzegach rzek, jezior i mórz. Na obszarach gdzie występuje prawdopodobieństwo podniesienia wód i zalania terenów położonych nad nimi. Poza drewnem wykorzystuje się także łodygi i liście powszechnie dostępnego w tym klimacie bambusa. Ich zaletą jest przede wszystkim lekka i elastyczna konstrukcja. Domy na palach spotkać można zarówno w krajach Południa jak i Północy. Przykładem takich budynków są np. domy budowane na wybrzeżu Tajlandii i wysp Indonezji, ale też słynie z nich Finlandia. Drewno jest także znakomitym budulcem do wykonania domów-łodzi. Takie konstrukcje rozpowszechnione są np. w Kambodży.

Domy z kamienia i gliny

Domy z kamienia. Takie domy spotkać możemy na każdym kontynencie – przede wszystkim na obszarach górskich, gdzie kamień jest najbardziej dostępny. Jest to materiał trwały choć trudny w obróbce.

Glina jest materiałem, który zyskał szczególną popularność. Choć domy z gliny można spotkać w każdej szerokości geograficznej, najczęściej spotyka się je na obszarach o ciepłym i suchym klimacie. Wahania temperatury w domach z gliny są mniejsze niż w przypadku innych konstrukcji. Taki dom wolniej się nagrzewa i wolniej stygnie. Zazwyczaj do gliny dodaje się siano, drobne kamienie a czasem odchody zwierząt domowych. Zwiększają one trwałość konstrukcji. Z gliny budowano i nadal buduje się zarówno domy jak i schronienia dla zwierząt. Takie konstrukcje są popularne w krajach afrykańskich, na Bliskim Wschodzie i w Azji.

Z gliny powstają niewielkie budowle, ale także tak spektakularne konstrukcje jak Wielki Meczet w Dżenne w Mali, wioski Dogonów czy budowle znane z Jemenu.

Trawa, trzcina, liście...

Trzcina, trawa, liście są zazwyczaj wykorzystywane do pokrycia konstrukcji drewna, gliny lub kamienia. W ten sposób buduje się dachy domów w chatach Dogonów, okrywa chaty Majów z Meksyku i Todów z Indii. Choć jak się wydaje jest to materiał nietrwały doskonale chroni przez deszczem.

Są jednak takie miejsca gdzie domy w całości buduje się z tych surowców. Możemy je np. spotkać na jeziorze Titicaca na granicy Peru i Boliwii. Takie domy budowali także Pigmeje, ludy Bantu z Afryki środkowej, do dziś zobaczyć je można na terenie Sudanu i Etiopii.

Tekst: Agnieszka Dziarmaga-Czajkowska



Tekst powstał w ramach projektu Mini Festiwal Edukacji Globalnej – edycja 2014. Projekt jest współfinansowany w ramach programu polskiej współpracy rozwojowej Ministerstwa Spraw Zagranicznych RP w 2014 r.

Utwór wyraża wyłącznie poglądy autora i nie może być utożsamiany z oficjalnym stanowiskiem Ministerstwa Spraw Zagranicznych RP.

Tekst „Domy z gliny, liści, skóry i nie tylko...” jest dostępny na licencji Creative Commons Uznanie autorstwa 3.0 Polska. Pewne prawa zastrzeżone na rzecz Agnieszki Dziarmaga-Czajkowskiej oraz Fundacji Edukacji Międzykulturowej. Utwór powstał w ramach programu polskiej współpracy rozwojowej realizowanej za pośrednictwem MSZ RP w roku 2014. Zezwala się na dowolne wykorzystanie utworu, pod warunkiem zachowania ww. informacji, w tym informacji o stosowanej licencji, o posiadaczach praw oraz o programie polskiej współpracy rozwojowej.